

Petru chce "dać szansę Kaczyńskiemu". "Nie jesteśmy opozycją totalną"



Nie jesteśmy opozycją totalną, chcemy szukać rozwiązań w granicach prawa - mówił w sobotę we Wrocławiu lider Nowoczesnej Ryszard Petru. Jak poinformował, Nowoczesna rozpoczęła rozmowy w ramach opozycji parlamentarnej nad wspólną propozycją wyjścia z kryzysu związanego z TK.

Ryszard Petru oraz inni posłowie Nowoczesnej spotkali się w sobotę we Wrocławiu z sympatykami tej partii. Zbierano podpisy pod skierowaną do premier Beaty Szydło petycją w sprawie publikacji wyroku Trybunału Konstytucyjnego, a na wrocławskim placu Solnym rozdawano Konstytucję.

Konstytucja jest symbolem tego, że Polska może być wzmocniona, jeśli będzie przestrzegane prawo i może wyjść z pata związanego z Trybunałem Konstytucyjnym. Nie ma jednak kompromisu za wszelką cenę. Konstytucja musi być przestrzegana i wyrok TK musi zostać opublikowany

- powiedział Ryszard Petru podczas spotkania.

Lider Nowoczesnej podkreślił, że jego partia nie jest opozycją totalną.

Nie jesteśmy opozycją, która jest zawsze na +nie+. Jeśli Jarosław Kaczyński chce kompromisu, to trzeba dać mu szansę, każdy ma prawo do błędów. Być może Jarosław Kaczyński zrobił rachunek sumienia. Sprawdzianem będzie 27 kwietnia, kiedy trzeba powołać nowego sędziego TK. Jeśli to będzie jeden z trzech sędziów powołanych w grudniu - naszym zdaniem bezprawnie - to wtedy będzie to sygnał, że możemy z tego pata konstytucyjnego powoli wychodzić. Jeśli to będzie inna osoba, to będzie to sygnał, że PiS markuje jedynie pomysł na porozumienie

— mówił Petru.

Więcej na Wpolityce.pl